

W rozdziale ostatnim: *Synowie w Synu* (ss. 55-59) uwagę poświęcają ikonom świętych, którzy „niosą w sobie obraz Oblicza, są wielopostaciową ikoną Chrystusa i można poznać w nich Jego rysy”. Zaprezentowano tu *Ikonę św. Eliasza Proroka – 1Krl 19, 11-19*, jednego z najczęściej przedstawianych w ikonach świętych mężów, a także *Ikonę Trzech Doktorów Góry Karmel*, gdzie widzimy św. Teresę od Jezusa, św. Teresę od Dzieciątka Jezus i św. Jana od Krzyża.

Na zakończenie Autorki przedstawiają swoją wizję ikony jako: modlitwy, spotkania, uchwycenia sensu piękna i piękna sensu, jako wznoszenie ku Bogu i Jego zstępowanie, jako sakramentu. Postrzegają ikonę jako tekst sakralny, który wymaga umiejętności czytania i umiejętności przejścia od widzialnego do niewidzialnego, od Tajemnicy do Komunii. Kiedy ikona spełni swe zadanie – piszą Autorki – czytający ikonę może zamknąć oczy.

Modlitwa kolorem to specyficzna pozycja na naszym rynku. To nie tylko teoretyczny wywód, ale także spotkanie z przedmiotem wywodu. Pracownia mniszek kontemplacyjnych podjęła się, idąc śladem bizantyjskich ikonografów i wyrażając się językiem artystycznym dostosowanym do współczesnej wrażliwości – modlić ikonami. Książeczka ta jest głosem, że tak jak realne są ikony, tak realna jest modlitwa. Tak jak twórcy dawnych ikon, chcą Autorki przybliżyć współczesnemu człowiekowi Ewangelię Paruzji, pragną poprzez artystyczne drzwi wyjść na spotkanie z Boskim pięknem. Praca ta odbiega niekiedy od ortodoksyjnej wiedzy na temat ikon, prezentuje typy nie znajdujące się w żadnej Hermenei, ale jej celem nie jest stan badań na ten temat, lecz współczesna refleksja nad ikoną wpisana w serce malującego ją współczesnego ikonografa. Typy ukształtowane od czasów Metafrasta w X-XI wieku i wzbogacone w średniowiecznym ruskim malarstwie ikonowym, zostały tu wzbogacone o kolejne lub parafrazy do starych typów (Ikona Maryi niosącej Ducha z białym gołębiem w dłoniach). Nie jest to praca o charakterze naukowym, ale posiada zalety, których prace naukowe nie posiadają: wyrasta z żywego, cielesnego i duchowego kontaktu autora z opisywanymi problemami. Jest to propozycja żyjącej, kolorowej, tworzącej się pod pędzlem artysty, przyjmującej materialny kształt modlitwy.

Ryszarda Bulas – Lublin, KUL

TEOFRAST, *Przyczyny powstawania i rozwoju roślin. Fizjologia roślin.* Z języka greckiego przełożył, wstępem, komentarzem i indeksami opatrzył ks. Henryk Wójtowicz, Lublin 2002, Wydawnictwo TNKUL, ss. 494.

Przekład dzieł Teofrasta z oryginału greckiego na język narodowy jest prawdziwym wydarzeniem. Takiego przekładu prócz Anglików nie mają inne narody. Historycy nauki otrzymali bardzo cenne źródło ukazujące myśl botaniczną

w cywilizacji grecko-rzymskiej i ułatwiające śledzenie rozwoju wiedzy botanicznej na przestrzeni wieków. Teofrast – obok Arystotelesa – należał do wiodących badaczy i prekursorów wiedzy biologicznej, ściślej: botanicznej. Można przypuszczać, że Teofrast i Arystoteles podzielili się zakresem badawczym świata życia. Traktaty Arystotelesa zajmują się zwierzętami (w spisie jest jedno dzieło, którego przedmiotem jest świat roślin, jednak istnieje szereg wątpliwości, czy jest to traktat Stagiryty), natomiast traktaty Teofrasta światem roślin.

Teofrasta przetłumaczył ks. prof. dr hab. Henryk Wójtowicz, długoletni pracownik Sekcji Filologii Klasycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jego gruntowna znajomość języka greckiego i łacińskiego zaowocowała nie tylko dokładnym oddaniem myśli biologicznej, ale także pięknym stylem przekładu. Wielkim wkładem pracy ks. Wójtowicza jest też opracowany indeks polsko-łacińsko-grecki i indeks łacińsko-polski nazw własnych autorów cytowanych oraz indeks polsko-łacińsko-grecki i indeks łacińsko-polski nazw roślin, a to wiązało się z porównaniem nazw roślin w dziele Teofrasta z nomenklaturą aktualnie obowiązującą w botanice.

W niniejszej recenzji postaram się ukazać wkład Teofrasta w rozwój ekologii, bowiem jego wkład w botanikę jest w polskim środowisku znany. Teofrast (370-287) był autorem ponad 200 traktatów botanicznych, z których dwa interesują nas szczególnie w aspekcie ekologii: *Przyczyny powstawania i rozwoju roślin* oraz *Fizjologia roślin* (stanowią one recenzowany przekład). W tych dwóch traktatach dokonuje Teofrast podsumowania wiedzy starożytności o roślinach. Z punktu metodologicznego rozwija on strategię badawczą proholistyczną: „natura nie tworzy, tak jak sztuka, niczego częściowo, ale wszystko razem zapoczątkowuje, a doprowadzą do pewnego rozwoju, że jedne części pojawiają się wcześniej niż inne” (I 12, 4-5). Teofrast zajął się też rozprzestrzenianiem się roślin w różnych strefach geograficznych, współzależnościami między nimi, jak również relacjami między roślinami a środowiskiem.

W *Przyczynach powstawania i rozwoju roślin* Teofrast twierdzi, że fizjologia roślin udowodniła, iż istnieje odpowiedzialność między roślinami a różnymi rodzajami gleby. Chcąc poznać świat, należy „rozważyć prawdziwą naturę właściwą każdemu gatunkowi oraz naturę terenu; dzięki tym istotnym właściwościom stają się oczywiste wspólne cechy i różnice między gatunkami oraz to, co jest odpowiednie i właściwe każdemu gatunkowi” (II 19, 6). Natura roślin jest wypadkową istoty roślin i terenu. Te relacje uzupełnił trzecim elementem, jakim jest człowiek, ściślej: jego działalność w terenie, w przyrodzie. „Odpowiednią rzeczą jest uwzględnić również okolice, w których każda roślina rość zwykła lub wyrosnąć może. Bo i to jest ważną różnicą i szczególnie charakterystyczną dla roślin, ponieważ są związane z ziemią i nie odłączają się od niej jak zwierzęta”.

Z dzieła Teofrasta wynika, że środowisko obejmuje takie elementy, jak: klimat, powietrze, woda, ciepło, wiatr. „Miejsce [rozumie przez to zespół opty-

malnych warunków rozwoju roślin] nie powinno być żadnym nadmiarem ani żadnym brakiem, i to zarówno co do ilości, jak i jakości dla roślin”. Wielokrotnie wraca do znaczenia wody dla roślin: „wody, które są słone albo alkaliczne, albo kwaśne, albo zawierające inny smak, ani nie żywią roślin, ani ich nie rodzą, z wyjątkiem wypadków, kiedy takie wody, jak woda morska, mogą wydać roślinę o pokrewnym im smaku”.

Między organizmami występują różnego rodzaju interakcje, na przykład między roślinami i ptakami: „Natura powoduje występowanie wielu takich wypadków u roślin i zwierząt, że jedno drugiemu jest pomocne ze względu na zachowanie i powstawanie [...] jak u zwierząt zdarzają się wypadki wzajemnej zagłady i zachowania, i to na dalszy ciąg życia i na kontynuowanie procesu powstawania – tak nic nie przeszkadza, żeby to samo prawo rozciągało się w swoim zakresie od zwierząt do roślin” (II 10,18).

W swych pracach Teofrast podaje różnego rodzaju zagrożenia życia, które sam obserwował lub które były podawane przez podróżników: „w Milecie, kiedy rośliny są w okresie kwitnienia, rodzą się dwojakiego rodzaju gąsienice, z których jedne pożerają liście, a drugie kwiaty [...] a jakby wydostaje się tu z morza jakaś mgła bez wiatru, która kiedy spadnie na kwiaty, wypala je”. Na podstawie przekazu podróżników podaje, że w Libii pojawiają się „smołowate” i gęste deszcze. Ważny jest także jego podział zagrożeń na pochodzące z gleby, ze zmian klimatu i z działań człowieka.

Jaki jest wkład Teofrasta w rozwój nauki, w tym problematyki ekologicznej? Wskazał on na naukowe środki poznawania przyrody (obserwacja, eksperyment), tym samym przyczynił się do budowania racjonalnego obrazu przyrody. Ukazał rolę przyczyn naturalnych, rolę praw naturalnych w odkrywaniu przyrody. Dalsze jego osiągnięcie to unifikacja danych ukazanych w obserwacji zjawisk (woda, powietrze, ziemia to tylko przykłady tego zabiegu). Zapoczątkował przez wskazanie na relację organizm – środowisko budowanie tematyki ekologicznej.

Ks. Stanisław Zięba – Lublin, KUL

Andrzej FLIS – Beata KOWALSKA, *Zapomniani bracia. Ginący świat chrześcijan Bliskiego Wschodu*, Kraków 2003, Wydawnictwo WAM, ss. 208.

Jest to duży (30 x 24 cm) piękny album z obszernym wstępem (ss. 1-47) i 152 kolorowymi zdjęciami zaopatrzonymi rozległymi objaśniającymi podpisami, ilustrującymi historycznie obecny stan architektury i życia chrześcijańskich, głównie syryjskich, wspólnot na Bliskim Wschodzie. Książka ta jest owocem naukowej wyprawy Zakładu Porównawczych Studiów Cywilizacji Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadzącej w latach 1998-2000 badania na tere-